

BIULETYN

SŁUŻBY INFORMACYJNEJ

GŁÓWNEJ KWATERY HARCERZY

Warszawa, ul. Ignacego Daszyńskiego 17, tel. 8-57-27.

Xx+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x

12 lutego 1947

Nr. 11.

x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x+x

GŁOSY TERENU HARCERSKIEGO W ZWIĄZKU
ze zbrodnią "poznańska".

Równocześnie z prasą podajemy głosy terenu:

HARCERSTWO WIELKOPOLSKIE

POTEPIA MORD NA OSOBIE SP. STACHOWIAKA.

Komendant Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy komunikuje: Nawiązując do popełnionego morderstwa na osobie instruktora ZWM sp. Stachowiaka Jana, oraz wmiśnięciem harcerstwa w tło mordu, Komenda Wlkp. Chorągwi Harcerzy oświadcza, że bratobójczy ten akt - świadczącym o dzikim zwyrodnieniu, części zdemobilizowanej młodzieży - wywołał szczere oburzenie grona instruktorów i harcerzy naszej Chorągwi. Komenda Wlkp. Chorągwi potępia w najwyższym stopniu mord polityczny będący wyrazem zwykłego bandytyzmu.

Komenda Chorągwi pragnie podkreślić że młodzież zrzeszona w szeregach harcerskich nie ma absolutnie nic wspólnego z podziemną akcją zbrodniczego terroru.

Dotychczasowa praca harcerstwa Wielkopolskiego idzie po linii najbardziej pozytywnego ustosunkowania się do dzisiejszej rzeczywistości idzie po linii lojalnej współpracy z Rządem Jedności Narodowej - w wielkim dziele tworzenia Nowego Jutra naszej Ojczyzny. Harcerstwo Wielkopolskie przekonane jest o słuszności wytknięcia celu i pracą swą realizować będzie sprawiedliwą i demokratyczną Polskę.

(-) Dr. Stabrowski Mieczysław, harcm. Komendant Wlkp. Chorągwi Harcerzy.

HARCERZE CHORAGWI POMORSKIEJ

piętnują sprawców i inspiratorów morderstw.

Członkowie Komendy Pomorskiej Chorągwi Harcerzy, instruktorzy i współpracownicy, zebrani na nadzwyczajnej odprawie Komendy Chorągwi w dniu 6. II. 1947. r. powzięli następującą uchwałę:

"Zebrani wyrażają głębokie ubolewanie z powodu tragicznej śmierci sp. Stachowiaka Jana, instruktora ZWM w Poznaniu i potępiają ludzi z zewnątrz organizacji, którzy nie zawahali się wciągnąć młodzieży do swych zbrodniczych celów i rozgrywek politycznych, wpychając jej do ręki bron dla mordów bratobójczych

Czyn ten głęboko nas oburzył i zasmucił, że w naszych szeregach znalazły się jednostki zdemoralizowane i zboczone które wybrały sobie Związek Harcerstwa Polskiego dla swojej zbrodniczej działalności podziemnej i przez którą na jasnej tarczy naszego Związku powstała plama, niedająca się prędko zmasać!

Zebrani wyrażają gotowość wyłożenia wszystkich sił, aby uchronić podległą nam młodzież od obcych wpływów. Uświadamiając sobie grozę i niebezpieczeństwo podziemia, będziemy dążyć do jak najprędszego zlikwidowania czynnika hamującego normalny rozwój młodzieży. Zapewniamy o swej wierności wysokim ideałom moralnym ZHP i dążeniu do współpracy wszystkich harcerskich przy budowie silnej i demokratycznej Polski

HARCERZE HUFCA PŁOCKIEGO -

- potępiając ohydny mord na śp. Stachowiaku, ślubują, że uzbrojeni w przyrzeczenia i prawo harcerskie wspólnie z demokratycznymi organizacjami młodzieżowymi stać będzie na straży demokratycznej Polski i będzie dla niej sumiennie pracować.

HARCERZE LUBELSCY

potępiają ohydne mordy faszystowskiego podziemia.

Dnia 29 stycznia br. w ziązku z mordem dokonywanym na instruktorkach ZWM w Poznaniu Stachowiaku Janie, członkowie Komendy Chorągwi Harcerzy w Lublinie odbyli nadzwyczajną odprawę na której przyjęli następującą uchwałę:

"Zebrani w dniu 29 stycznia 1947 r. na nadzwyczajnej odprawie członkowie Komendy Chorągwi Harcerzy w Lublinie dowiedziawszy się z prasy o ohydnych mordach dokonywanym na członku bratniej organizacji ZWM, który miał miejsce w Poznaniu, potępiają jak najostrzej sam fakt bratobójczego mordu, jak również wciąganie młodzieży do organizacji podziemnych, w których stają się zbrodniczym narzędziem w rękach czynników działających na szkodę Państwa Polskiego.

Domagamy się surowego ukarania winnych oraz zastosowania środków które by raz na zawsze uniemożliwiły wciąganie młodzieży do wszelkiej zbrodniczej akcji.

KOMENDA CHORAGWI HARCERZY W RADOMIU

Zebrani na specjalnej odprawie w dniu 3.2.1947r. Członkowie Komendy Radomskiej Chorągwi Harcerzy, dotknięci głęboko wydarzeniem, jakie miało miejsce w Poznaniu, stwierdzają:

Wypadek poznański wskazuje, że nawet w harcerskie szeregi wkradają się zbrodnicze hasła, doprowadzające do skalania rąk młodzieży krwią bratnią.

Splamione zostały sztandary harcerskie. Splamione zostały najpiękniejsze tradycje harcerskie, których jednym z podstawowych założeń było zawsze hasło, że człowiek, człowiekowi jest bratem; tradycje, które wykazują, że nigdy i nigdzie nie zbrakło harcerzy tym, gdzie trzeba było pracę swoją, krew swoją lub życie swoje oddać w służbie dla Polski.

Rzucając wyrazy wzdargy tym wszystkim, którzy sami pozostając w ukryciu, wykorzystując poryw, nieświadomość i dobrą wiarę młodzieży, rzucają ją w walkę bratobójczą, instruktorzy harcerscy Chorągwi Radomskiej zapewniają, że wyteżą jeszcze bardziej swe siły nad skierowaniem wszystkich myśli młodzieży harcerskiej ku odbudowie Polski, w ścisłej współpracy z całą polską młodzieżą.

KOMENDA CHORAGWI HARCERZY W BIAŁYMSTOKU.

Instruktorzy i Współpracownicy Komendy Chorągwi i Hufca Harcerzy w Białymstoku, zebrani na Odprawie, zwołanej w dniu 4. lutego 1947 r. w ziązku z ohydny morderstwem, popełnionym na Instruktorze ZWM ś.p. Janie Stachowiaku w Poznaniu, potępiają jak najostrzej ten haniebnny czyn.

Prawdziwą zasadą ideologii harcerskiej była i jest prawda i uczciwość i braterstwo.

Tą drogą szedł Związek Harcerstwa Polskiego przez cały czas swego istnienia. a przeto i teraz, w okresie odbudowy Polski po latach straszliwej wojny i niewoli, tą samą drogą podążać pragniemy.

W zgodnej i twórczej pracy dla Narodu i Państwa jest miejsce dla wszystkich Obywateli i Całej Młodzieży Polski.

Wierność wysokim ideałom moralnym i rzetelne wypełnianie swych obowiązków - to cele codziennej dźwigi harcerskiej.

Wzywamy całą młodzież harcerską Chorągwi Białostockiej do

Wskazanie do Komendy Harcerzy

archiwum harcerskie.pl

KOMENDA WARMIŃSKO - MAZURSKIEJCHORAGWI HARCERSKIEJ oświadcza:

Komenda Warmińsko - Mazurskiej Chorągwi Harcerzy w Olsztynie wstrząśnięta mordem dokonany przez osobników o przynależności organizacyjnej do Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy, na instruktora ZWM sp. Janie Stachowiaku, poębia surowo usiłowania wciągnięcia młodzieży w brotobójcze walki podziemia i ze swojej strony zapewnia ogół społeczeństwa, że powierzona sobie młodzież będzie chroniła od wywrotowych oddziaływań i wychowywała ją na dobrych obywateli Rzeczypospolitej.

Konrad Zembrzuski hm.
Komendant W-M Chorągwi
Harcerzy.

ZŁĄCZYMY WSPOLNE WYSIŁKILIST HARCERZY DO ZWM-owców

Komenda Hufca Harcerzy w Olsztynie przesłała do Zarządu Wojewódzkiego ZWM pismo w którym czytamy:
"Komenda oraz grono instruktorskie Hufca Harcerzy w Olsztynie wyraża ubolewanie ze znaleźli się harcerze którzy dali się użyć do wykonania ohydny mord na osobie sp Stachowiaku, instruktora Związku Walki Młodych i wyraża nadzieję, że ten zbrodniczy czyn nie będzie przeszkodą, aby dwie nasze organizacje młodzieżowe potrafiły złączyć wspólne wysiłki w dziele odbudowy R.P. i utrwalenia pokoju i sprawiedliwości.

Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym Komendant Chorągwi Warmińsko - Mazurskiej hm. Zembrzeski i Komendant Hufca Męskiego phm. Bojarski złożyli w Zarządzie Wojewódzkim ZWM wizytę kondolencyjną.

HUFIEC BYTOM

Instruktorzy i drużynowi Hufca Bytom, zebrani w dniu 8 lutego 1947 r. na nadzwyczajnej odprawie, po zapoznaniu się z treścią nadzwyczajnego rozkazu Naczelnictwa Z.H.P. oraz rozkazu Komendanta Hufca w Bytomiu stwierdzają:

- 1) Ohydny mord dokonany w Poznaniu przez uczniów gimnazjalnych i jednocześnie członków drużyny harcerskiej, na osobie instruktora bratniej organizacji Związku Walki Młodych jest tragicznym ostrzeżeniem dla wszystkich członków Z.H.P., aby zwarli swoje szeregi i zwalczali wszystkimi dostępnymi środkami te destrukcyjne elementy, które w szeregach harcerskich chcą znaleźć grunt dla szerzenia wrogiej akcji przeciwko Państwu Demokratycznemu.
- 2) Na wychowanie młodzieży, a więc nowego człowieka i nowego obywatela niezawisłego Państwa Polskiego, należy zwrócić baczność uwagę ze strony szkoły i powiązać trzy elementy składające się na system wychowania: dom rodzicielski, szkołę i organizacje młodzieżowe w jeden uzupełniający się łańcuch oddziaływania na charakter i światopogląd młodzieży.

Jednocześnie wszyscy instruktorzy i drużynowi Hufcy Bytom wzywają tych, którym dobro młodzieży polskiej leży na sercu, aby współdziałali z organizacjami młodzieżowymi w wysiłkach zniwelowania tragicznej spuścizny lat okupacji i wychowania typu młodego obywatela, świadomego celów służby Polsce"

Z ŻYCIA DRUŻYN NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH.

Hufiec Jelenia Góra I obejmuje najpiękniejszy zakątek Dolnego Śląska, "Perłę Gór Olbrzymich".

Hufiec pracuje od 6 września 1945 r. W skład hufca wchodzi obecnie: 1,2,3,22 lotnicza, 100,169 drużyna i jedna "dzika" drużyna harcerska. Harcerze współpracują z Aeroklubem Jeleniogórskim i obsadzili licznie kurs pilotażu szybowcowego. Korzystają także z modelarni Aeroklubu.

Z pomocą Ligi Morskiej organizuje się obecnie kurs modelarstwa okrętowego.

Przy hufcu istnieje/jedyny na okręg dolnośląski/ teatr harc. noszący nazwę "Jeleniogórskiego Teatru Harcerskiego". Wielkim powodzeniem cieszy się także chór revelersów 2 Dolnośl.D.H.

W czasie Świąt odbył się w Karpaczu kurs zastępczych z udziałem 60 harcerzy.

Sekcja szermiercza H.K.S.-u wystąpi wkrótce na zawodach z IKS z Wrocławia. Aktywność przejawia tutaj także H.K.N., który wypadł na ostatnio organizowanych przez PW i WF zawodach bardzo dobrze.

Drużyny hufca pragną korespondować z drużynami Polski Centralnej.

2 D.B.H. /wodna/ prosi o podręczniki.

UWAGA! Która z drużyn chce nawiązać korespondencję z hufcem w Jeleniej Górze? Podajemy adres:

Komenda Hufca Harc. 1, Jelenia Góra, ul. Długa 4/5.

Z DZIAŁALNOŚCI HUFCA W ŚRODZIE ŚLĄSKIEJ. Głos z Ziemi Odzyskanych.

Komenda Hufca w Środzie-Sląskiej donosi:

Hufiec w Środzie-Sląskiej /woj. Wrocław/ założony został we wrześniu 1946 r. i rozpoczął działalność przy stanie 2 drużyn.

Komenda Hufca składa się z 5 członków.

Z zapałem i głębokim zrozumieniem ważności zadania poświęcamy się pracy ideowej. Hufiec zakreślił sobie dość szeroką pracę w powiecie. Przeszkód jest dużo, ale i dużo chętnych do pracy. Tu na specjalną uwagę zasługuje nauczycielstwo, które zawsze dzielnie nam pomaga.

"Przeraza nas myśl, że robimy za mało i że praca idzie powoli. Wynikiem dotychczas. pracy jest zawiązanie kilku drużyn w powiecie.

Brak środków lokomocji utrudnia nam kontakt z drużynami, co nieraz ujemnie wpływa na ich poziom.

Zachętą do wytrwania jest świadomość, że harcerstwo bierze czynny udział w odradzaniu się Ziemi Odzyskanych, że jesteśmy aktywistami, dążącymi do repolonizacji Dolnego Śląska, że stanowimy jeden z żywych członków w wielkiej maszynie, która dźwiga się, by stanąć twardą stopą... a wtedy powiemy z dumą, że przyczyniliśmy się i my do tego - dolnośląscy harcerze."

Komenda Hufca Środa-Sląska ~~nam~~ pragnie nawiązać kontakt korespondencyjnie z drużynami z Polski Centralnej.

Dla chętnych ~~nam~~ - podajemy adres:

Dh. Jerzy Górski, Komenda Hufca w Środzie Śląskiej.

SPROSTOWANIE

W numerze 5/9 "Biuletynu Służby Informacyjnej G.K.H." w adresach Drużyn Hufca Kłodzkiego zakradła się omyłka, którą niniejszym prostujemy:

Adres 78 Dolnośląskiej Drużyny Harcerzy brzmi:

Ładek-Zdrój, pow. Bystrzyca, Gimnazjum i Szkoła Powszechna
nie Kłodzko, ul. Harcerzy 1.

tekst bez zmian i składek

